

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 236/2025 | 24 sierpnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

PLK SA mówi stop kradzieżom. Przyzna nagrodę osobie, która pomoże w schwytaniu złodzieja

Czy nagrody od PKP pomogą złapać złodziei sieci trakcyjnej?

PLK SA mówi stop kradzieżom. Przyzna nagrodę osobie, która pomoże w schwytaniu złodzieja



Na jednej z najważniejszych linii kolejowych w kraju znów doszło do kradzieży elementów sieci trakcyjnej. Straty finansowe, paraliż ruchu i zdenerwowanie pasażerów - to efekt działań złodziei, z którymi od lat zмага się PKP Polskie Linie Kolejowe. Teraz spółka zapowiada nowy sposób walki z przestępcami: nagrody dla osób, które pomogą w ich ujęciu.

Kradzieże na kolei powodują ogromne straty

Do kolejnego incydentu doszło na linii nr 9 Warszawa Wschodnia - Gdańsk Główny. Złodzieje ukradli fragmenty sieci trakcyjnej, co wywołało poważne utrudnienia w kursowaniu pociągów. Opóźnienia liczone w dziesiątkach minut, a pasażerowie byli zmuszeni do długiego oczekiwania na peronach.

Każdy taki akt kradzieży to nie tylko realne straty finansowe dla PLK SA, ale także zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego. Spółka od dawna współpracuje z Policją i Strażą Ochrony Kolei, jednak przestępczość tego typu nadal stanowi poważny problem.

PLK liczy na pomoc obywateli

W odpowiedzi na coraz częstsze kradzieże PLK SA zapowiada wdrożenie programu nagród dla osób, które pomogą w ujęciu sprawców. - Nie ma nic szlachetnego w kradzieży. Jest za to wiele dobrego w postawie obywatelskiej, na którą liczymy, przygotowując program pozwalający na wręczenie nagrody tym, którzy pomogą nam w schwytaniu złodzieja - podkreśla Rustana Krzemińska, rzecznik prasowy PLK SA.

Spółka zaznacza, że szczegóły programu będą ogłoszone wkrótce, jednak już teraz apeluje do pasażerów i mieszkańców o czujność oraz zgłaszanie wszelkich podejrzanych zdarzeń.

Nowe rozwiązanie ma zwiększyć bezpieczeństwo na torach

Program nagród ma być dodatkowym narzędziem wspierającym działania służb. PLK SA przekonuje, że zaangażowanie obywateli może okazać się kluczowe w walce ze złodziejami sieci trakcyjnej. W połączeniu ze współpracą Policji i Straży Ochrony Kolei spółka liczy, że uda się znacząco ograniczyć liczbę podobnych

incydentów.

To rozwiązanie może nie tylko pomóc w szybszym wykrywaniu sprawców, ale również odstraszyć potencjalnych złodziei, którzy do tej pory czuli się bezkarni.

źródło: PKP TLK

Wędkarz wyciągnął olbrzyma z jeziora przy centrum Olsztyna



fot. Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Olsztynie

Olsztyńskie jezioro ponownie stało się areną wyjątkowego połowu. Znany lokalny wędkarz złowił tam okaz, który budzi podziw nie tylko wśród pasjonatów wędkarstwa. To kolejny dowód na to, że akwen w sercu miasta skrywa prawdziwe rybne giganty.

Jezioro Długie w Olsztynie – popularne miejsce wędkarzy i spacerowiczów

Jezioro Długie położone jest w zachodniej części Olsztyna, zaledwie kilkanaście minut pieszo od

Starego Miasta. Akwen otoczony jest Lasem Miejskim – największym tego typu kompleksem leśnym w Europie znajdującym się w granicach administracyjnych miasta. Jezioro ma powierzchnię 26,8 ha, długość około 1,5 km i maksymalną głębokość 17,3 metra.

Wokół jeziora przebiega popularna ścieżka pieszo-rowerowa imienia Zbyszka Rojka, licząca około 5 km. Spacerowicze i turyści mogą korzystać z licznych pomostów, leżaków, a także charakterystycznego Mostu Zakochanych. Dzięki rekultywacji prowadzonej przez naukowców z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Jezioro Długie należy obecnie do najczystszych akwenów w Olsztynie.

Imponujący połów suma w Olsztynie – sukces Pana Janka

Według informacji przekazanych przez Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Olsztynie, Pan Janek od wielu miesięcy może pochwalić się znakomitą wędkarską passą. Złowiony przez niego 180-centymetrowy sum o wadze 45 kg to nie tylko powód do dumy, ale także dowód na to, że Jezioro Długie jest akwenem obfitującym w wyjątkowe okazy. Fotografie opublikowane przez PZW pokazują ogrom ryby oraz wysiłek, jaki wędkarz musiał włożyć w jej wyciągnięcie na brzeg.

Sum europejski w jeziorach Warmii i Mazur – rekordowe połowy

Sum europejski jest największą rybą słodkowodną występującą w Europie. Najczęściej spotykany jest w dużych rzekach, takich jak Wisła czy Odra, ale coraz częściej notuje się jego obecność w jeziorach regionu

Warmii i Mazur. Połów Pana Janka z Jeziora Długiego w Olsztynie to dowód na bogactwo rybostanu tego akwenu i całego regionu.

Gigantyczne sumy także w Jeziorze Długim koło Szczytna

Nie tylko Olsztyn może pochwalić się imponującymi połowami. Damian Koszałka, wędkarz ze Szczytna, złowił w Jeziorze Długim, zwanym „Domowe Duże”, dwa sumy o długości 170 i 174 cm, ważące ponad 30 kilogramów każdy. Ryby zostały wypuszczone z powrotem do jeziora. Wędkarz podkreśla, że w tym akwenie żyją jeszcze większe okazy, które mogą przekraczać 2 metry długości.

Okręg PZW w Olsztynie – zarząd nad wodami i wędkarska pasja

Za gospodarkę rybacką w regionie odpowiada Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Olsztynie.

Organizacja zrzesza wędkarzy, zajmuje się wydawaniem zezwoleń, zarybianiem, kontrolą łowisk oraz organizacją zawodów. Biuro PZW Olsztyn mieści się przy ul. Bałtyckiej.

Na stronie internetowej Okręgu publikowane są bieżące informacje o zawodach wędkarskich, wynikach kontroli Społecznej Straży Rybackiej czy zarybieniach. PZW w Olsztynie obejmuje swoim zarządem dziesiątki jezior i odcinków rzek, dzięki czemu stanowi kluczową organizację dla wszystkich pasjonatów wędkarstwa na Warmii i Mazurach.

Matka i siostra Andrzeja krzyczą do 18-letniego zabójcy, który je przeprosza na sali sądowej



Wigilijna noc w Pawlikach (woj. warmińsko-mazurskie) zakończyła się tragedią, która wstrząsnęła całą społecznością. Andrzej, 47-letni mieszkaniec wsi, po wigilijnej kolacji wyruszył na pasterkę do oddalonego o kilka

kilometrów Kanigowa. Nigdy jednak nie dotarł do kościoła. Został zaatakowany i brutalnie zamordowany.

Według ustaleń prokuratury sprawcą miał być 18-letni Gabriel A., który bez powodu rzucił się na mężczyznę,

bił go, kopał i skakał po jego ciele. Następnie przeciągnął ofiarę do pobliskiego zbiornika retencyjnego i utopił. Sekcja zwłok potwierdziła, że przyczyną śmierci było utonięcie.

Proces Gabriela A. w Olsztynie – oskarżony przyznał się do winy

Przed Sądem Okręgowym w Olsztynie rozpoczął się proces 18-latka. Prokurator Robert Piwnicki podczas odczytywania aktu oskarżenia podkreślił, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia oraz ze szczególnym okrucieństwem.

Gabriel A. przyznał się do zarzucanych czynów. Na sali sądowej próbował przeproszać rodzinę ofiary, jednak jego słowa spotkały się z gwałtowną reakcją matki i siostry Andrzeja.

Nagranie z sali sądowej – dramatyczne słowa rodziny do zabójcy

Publikujemy nagranie z procesu, na którym słysząc rozpaczliwe słowa rodziny zamordowanego Andrzeja kierowane do Gabriela A. padają m.in. takie zdania:

- Zatoczyłeś mój bratka, co? Coś ty mu zrobił? Skasowałeś go, tak? To było skatowanie. Utopiłeś go tam, w zbiorniku. —
- Ja nie chcę twoich przeprosin. Nie przyjmuję ich. Dwa życia zmarnowałeś. —
- Życzę, żeby spotkało cię to samo, co mojego brata.

Ich głosy pełne były rozpaczy, gniewu i poczucia bezradności wobec tragedii, jaka spotkała rodzinę w najważniejszą noc roku.

Rozpacz matki zamordowanego – „Ja nie mam syna i chcę, żeby ciebie też nie było”

Podczas procesu głos zabrała Irena, matka zamordowanego. Nie kryła bólu i wprost zwróciła się do zabójcy syna:

— Ja nie mam syna i chcę, żeby ciebie też nie było. Teraz nie ma przeprosin, wcale nie chcę przeprosin, ani nie chcę cię widzieć.

Starsza kobieta dodała, że od śmierci syna nie jest w stanie normalnie funkcjonować i wymaga leków. Podkreślała, że Andrzej był jej ogromnym wsparciem w codziennym życiu i domaga się dla zabójcy najwyższej kary – dożywocia.

Siostra Andrzeja: „To nie było zabicie, tylko skatowanie”

Ogromne emocje towarzyszyły również wystąpieniu siostry zamordowanego – Teresy. Kobieta z trudem panowała nad łzami i krzykiem, patrząc na Gabriela A.:

— To nie było zabicie, tylko skatowanie. W wigilię powinienś iść do kościoła, a nie być pijanym. Życzę, żeby spotkało cię to samo, co mojego brata, albo jeszcze gorzej.

W trakcie rozprawy siostra i matka Andrzeja wielokrotnie podnosiły głos, nie pozwalając oskarżonemu na tłumaczenia.

Grozi mu dożywocie – sąd zdecyduje o przyszłości 18-latka

Proces Gabriela A. dopiero się rozpoczął, a emocje towarzyszące rodzinie ofiary wskazują, że będzie on niezwykle trudny i dramatyczny.

Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem oskarżonemu grozi kara nie krótsza niż 15 lat więzienia, kara 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocie.

Sukces Pana Sławomira z Akademii Policji. Zdobył medale na mistrzostwach świata



fot. Akademia Policji w Szczytnie

Pasjonaci modelarstwa wiedzą, że to nie tylko hobby, ale też ogromna cierpliwość, precyzja i miesiące pracy. Potwierdził to Sławomir Słoka, instruktor pracowni modelarskiej Akademii Policji w Szczytnie, który w sierpniu sięgnął po medale podczas mistrzostw świata w Budapeszcie.

Medale dla Polski i Warmii na Naviga C

Na Mistrzostwach Świata Modeli Statków i Okrętów Naviga C, które odbyły się w dniach 4-10 sierpnia 2025 roku, wzięło udział kilkudziesięciu zawodników z 13 krajów. Łącznie zaprezentowano aż 340 modeli, a wśród nich dwa autorstwa Sławomira Słoki. Olsztynianin przygotował modele w klasie C6 – oba w skali 1:350. W Budapeszcie krążownik IJN Mogami został nagrodzony srebrnym medalem, a niszczyciel IJN Yukikaze – brązowym.

Lata pasji i setki godzin pracy

Instruktor Akademii Policji w Szczytnie modelarstwem zajmuje się już od 43 lat, a od 11 lat reprezentuje swoją uczelnię na zawodach krajowych i międzynarodowych. Jak sam podkreśla, praca nad modelami wymaga czasu i skupienia – nad krążownikiem pracował 8 miesięcy, a nad niszczycielem 6 miesięcy. Oba projekty wcześniej zdobywały nagrody na mistrzostwach Polski i Europy.

Choć sukces w Budapeszcie jest powodem do dumy, Sławomir Słoka już patrzy w przyszłość. W 2026 roku odbędą się mistrzostwa Europy w Konstancy w Rumunii, a za dwa lata mistrzostwa świata Naviga C w Ornece na Warmii. Już teraz trwają prace nad nowymi modelami, które mają szansę powtórzyć, a może nawet przebić obecne osiągnięcia.

MOK planuje przejąć dawny przystanek. Dyrektor Sieniewicz ma niezwykły pomysł



fot. Muzeum Komunikacji Miejskiej w Olsztynie/Facebook. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Na Zatorzu stoi obiekt, który pamięta czasy PRL-u i dawnego klimatu osiedla. Teraz ten nietypowy przystanek MPK może zyskać drugie życie - i to w roli przestrzeni artystycznej. Pomysł przedstawił w mediach społecznościowych dyrektor MOK Olsztyn, Mariusz Sieniewicz.

Od przystanku autobusowego do Przystanku Kultury

MOK Olsztyn planuje przejąć dawny przystanek, by zaadaptować go na nową, kreatywną przestrzeń. Obiekt miałby zmienić się w „Przystanek Kultury” – miejsce ekspozycji artystycznych, animacji oraz spotkań dla mieszkańców. To szansa, aby połączyć retro-nostalgię z nowoczesną działalnością kulturalną.

Przestrzeń, która do tej pory była jedynie fragmentem miejskiej infrastruktury komunikacyjnej, mogłaby stać się lokalnym punktem spotkań i wydarzeń.

Choć plany są na razie w fazie koncepcji, sam pomysł łączenia historii z kulturą wydaje się intrygujący. Przystanek z czasów PRL-u, zamiast popadać w zapomnienie, mógłby stać się symbolem rewitalizacji, a także nowym miejscem integracji dla mieszkańców Olsztyna.

Olsztynianie chcą „Przystanku Kultury”

Pomysł przejęcia i odnowienia dawnej wiaty przystankowej z czasów PRL spotkał się z ogromnym odzewem wśród mieszkańców Olsztyna. Pod postem dyrektora MOK Mariusza Sieniewicza pojawiły się dziesiątki komentarzy, w których dominował jeden głos – „brać!”.

Internauci podkreślali, że taki obiekt to kawał historii i lokalnej tożsamości. Wspominali młodość spędzoną na podobnych przystankach, żartowali, że lepiej, by trafił do MOK niż na złom, a niektórzy marzyli nawet o koncertach i wystawach w tej nietypowej przestrzeni. Wiele osób pisało, że to „zabytek” i symbol miejskiej nostalgii, który warto zachować i nadać mu nową funkcję.

źródło: Mariusz Sieniewicz/Facebook

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	236/2025
Data wydania	24 sierpnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.